

Cena numeru
3000 mk.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie mk. 60,000

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 85,000

poza Łodzią egz. 3300

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 31 sierpnia 1923 r.

WŁOCHY POSŁAŁY ULTIMATUM RZĄDOWI GRECKIEMU.

Rząd włoski żąda zadośćuczynienia za zamordowanie członków delegacji.

Ogromne demonstracje antygreckie w całym Włoszech. Wojenna flota Włoska u wrót Aten.

RZYM, 30-8 (PAT) Agencja Stefani komunikuje: Na podstawie wypadków, które poprzedziły zamordowanych członków włoskiej misji granicznej, oraz na zasadzie sprawozdań, pochodzących z dobrych źródeł, rząd włoski doszedł do przekonania, iż rząd grecki ponosi odpowiedzialność materialną oraz odpowiedzialność moralną za ten mord.

Na podstawie tego przekonania premier Mussolini, będąc pewnym, że daje wyraz uczuciom całego narodu włoskiego, polecił posłowi włoskiemu w Atenach, aby przedłożył rządowi greckiemu notę, w której rząd włoski żąda:

1) Oficjalnego usprawiedliwienia w najbardziej wyczerpującej formie, i to w ten sposób, by usprawiedliwienie to było przedstawione poselstwu włoskiemu w Atenach przez najwyższe władze wojskowe w Grecji.

2) Odprawienia w katedrze katolickiej w Atenach nabożeństwa żałobnego za spokój dusz zamordowanych ofiar w obecności wszystkich członków rządu.

3) Oddania fladze włoskiej honorów przez flotę grecką w Pireusie. W tym celu uda się do Pireusu jedna z włoskich dywizji floty. Okręty greckie mają wywieść flagę włoską.

4) Przeprowadzenia najsurowszego śledztwa w sprawie morderstwa w obecności włoskiego attaché wojskowego, za którego osobę rząd grecki będzie bezwarunkowo odpowiedzialnym. Śledztwo to musi być ukończone w przeciągu 5 dni od przyjęcia tego żądania.

5) Kary śmierci dla wszystkich winowajców.

6) Zapłacenia odszkodowania w wysokości 50 milionów lirów w ciągu 5 dni od

wręczenia niniejszej noty.

7) Oddania honorów wojskowych ofiarom mordu w czasie eskortacji zwłok na terytorjum włoskie.

Następnie rząd włoski domaga się w najbliższym terminie odpowiedzi.

WIEDEN 20-8 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Triestu: Wczoraj wieczorem wielki tłum demonstrantów spał na placu wolności sztandar grecki. Następnie demonstranci zdemolowali kawiarnię, odwiedzaną przez greków. Wśród okrzyków przeciw Grecji udał się tłum do kościoła greckiego i do szkoły greckiej, gdzie zerwał kilka tablic z napisami greckimi, które wrzucono do morza. Karabinierzy przywrócili porządek. Przed konsulem greckim postawiono silne patrole.

RZYM 30-8 (PAT) „Epoca“ donosi z Tarentu: Wczoraj rozeszła się tutaj pogłoska o demonstracji floty włoskiej na wodach greckich. Według doniesienia „Trybuny“, część floty wojennej, znajdującej się na dorocznych ćwiczeniach na wodach Tarentu, otrzymała rozkaz przerwania manewrów i przygotowania się do wyjazdu, w pełnym uzbrojeniu wojennym. Sądzą, że flota włoska ma odjechać na wody Pireusu.

RZYM 30-8 (PAT) Poselstwo albańskie w Rzymie podaje dziś wiadomość, że zamordowanie człon. włoskiej delegacji granicznej wywołało w całej Albanii wstrząsające wrażenie. Albania widzi w ofiarach zbrodni męczenników za sprawę narodową. Zbrodnia nie mogła być popełniona przez Albańczyków.

PARYŻ 30-8 (PAT) Dzienniki paryskie jednomyślnie potępiają zbrodnię, popełnioną na członkach włoskiej delegacji w Albanii. Francuski charge d'affaires w Rzymie złożył Mussolinemu kondolencje.

WIEDEN, 30-8 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi: W Neapolu odbyła się demonstracja przed konsulem greckim. Główna konsula zniszczono, okna rozbito, a konsula zmuszono do wydania greckiej chłapki, którą rozszarpało na strzępy.

PARYŻ, 30-8 (PAT) Rada Ambasadorów postanowiła wysłać do rządu greckiego depeşe, protestującą przeciw zamordowaniu włoskich oficerów w komisji delimitacyjnej i żądać bezwzględnego ukarania morderców.

RZYM 30-8 (AW) Prasa tutaj donosi, że Mussolini jest zdecydowany zmusić Grecję wszelkimi środkami do zadośćuczynienia, którego żąda w tonie stanowczym w swoim ultimatum.

W sferach rządowych krążą pogłoski, że na wypadek odrzucenia przez Grecję warunków Włoch, te zagwarantują sobie satysfakcję na innej drodze.

Mussolini odbył już w tej sprawie kilka dłuższych konferencji z udziałem ministrów spraw wojskowych i marynarki.

RZYM, 30-8 (AW) WEDŁUG WIADOMOŚCI Z NEAPOLU, FLOTA WŁOSKA SKONCENTROWANA W TYM PORCIE ZNAJDUJE SIĘ W POGOTOWIU WOJENNEM.

Grecja odrzuciła żądania włoskie.

BERLIN 30-8 (AW) Według wiadomości z Aten, grecki prezydent rady ministrów oświadczył, że jego zdaniem sprawcami zamordowania włoskiej komisji granicznej w Albanii są Albańczycy, i nie wierzy, aby ten pożalowania godny incydent mógł pogorszyć stosunki grecko-włoskie.

W każdym razie rząd grecki jest zdecydowany odrzucić wszelkie poniżające warunki, które mogłyby być wysunięte ze strony Włoch, w przeciwnym bowiem razie zwróci się o pomoc do Ligi Narodów.

WIEDEN, 30-8 Wiedeńskie biuro Ko-

Prasa włoska i niemiecka o zatargu włosko-greckim.

RZYM 30-8 (PAT) Prasa włoska w dalszym ciągu wypełniona jest artykułami, wyrażającymi oburzenie z powodu zamordowania włoskich oficerów w komisji delimitacyjnej. Cała opinia włoska uważa, że morderstwo to jest wynikiem akcji, już od dłuższego czasu popieranej przez rząd i prasę ateńską, a polegającej na tym iż ze strony greckiej wysuwano kategoryczne żądanie przyłączenia do Grecji Gorceji wraz z okolicą. Rząd włoski, nie uznając słuszności te-

go żądania, stanowczo sprzeciwiał się przyłączeniu tego terytorjum do Grecji. Co się tyczy warunków, w jakich dokonane zostało morderstwo, to prasa włoska zwraca uwagę, że pułkownik grecki Botaris, który stale towarzyszył generałowi Tellini, w chwili wypadku był nieobecny, co — zdaniem prasy włoskiej — rzuca bardzo charakterystyczne światło na sprawę przygotowania zbrodni.

RZYM 30-8 (PAT) Prasa wypowiada

respondencyjne donosi z Rzymu, jakoby rząd grecki miał już w ciągu dnia dzisiejszego dać odpowiedź na notę włoską. Tak podają pisma, odpowiedź ta nie zadowoli rządu włoskiego, gdyż Grecja odrzuca w niej kilka punktów, jako sprzecznych z pojęciem suwerenności państwa greckiego.

przekonanie, że dzięki akcji, podjętej przez konferencję ambasadorów w Paryżu, uda się odwrócić niebezpieczeństwo zaostření konfliktu włosko-greckiego.

BERLIN, 30-8 (PAT) Omawiając obecny konflikt włosko-grecki, pisma niemal jednogłośnie wskazują na analogję do zamachu w Serajewie, który był powodem wybuchu wojny światowej.

„Local Anzeiger“ pisze z tego powodu,

NIEMCY POD ZNAKIEM ANARCHJI GOSPODARCZEJ.

Mała frekwencja Targów lipskich. — Francuzi zajęli nową linię kolejową

BERLIN, 30-8 (PAT) Dzienniki donoszą, że minister finansów Rzeszy odbył wczoraj konferencję z organizacjami urzędniczymi w sprawie wypłacenia urzędnikom pensji za trzy miesiące zgóry. Minister oświadczył, że ze względu na obecny stan finansów państwowych, pensje mogą być wypłacane tylko na jeden miesiąc zgóry.

BERLIN, 30-8 (PAT) Targi lipskie zamknięte zostały w tym roku wcześniej, niż zazwyczaj. Tegoroczne targi odznaczyły się słabą frekwencją, czego dowodem jest fakt, że większość specjalnych pociągów do Lipska została skasowana.

BERLIN, 30-8 (PAT) Zjazd prawni-

ków niemieckich, który miał się odbyć w Berlinie dnia 11 i 12 września r. b., został odroczony ze względu na obecną sytuację finansową i polityczną w Niemczech

BERLIN 30.8 (PAT) Koszta utrzymania w czasie od 20-go do 27-go bm. wzrosły o 57 proc.

BERLIN 30.8 (AW) Konflikt między dyrekcją Banku Rzeszy, a Główną Radą załogową tej instytucji trwa nadal, pomimo usilnych dążeń Ministerstwa finansów, zmierzających do zlikwidowania zatargu.

Strajk zdaje się być nieuniknionym. Jak wiadomo, do strajku pracowników Banku mają się przyłączyć pracownicy państwowych zakła-

dów graficznych, wyrabiających banknoty, co wobec olbrzymiego zapotrzebowania środków płatniczych, — pociągnąć może za sobą nieobliczalne wprost następstwa.

PARYŻ, 30-8 (PAT) Dzienniki donoszą z Akwizgranu, że linja kolejowa Kail-Schleiden-Hallenthal przeszła pod zarządek władz francuskich. Linja ta była dotychczas administrowana przez urzędników niemieckich.

LONDYN 30.8 (PAT) „Evening News” donoszą, że w angielskich kołach rządowych sądzią, iż konferencja między Baldwinem a Poincarem odbędzie się w Paryżu 11-go lub 2-go września.

iz rząd jednego z tych państw, które dotychczas jeszcze uważają Niemcy za winnych spowodowania wojny światowej, obecnie sam znalazł się w sytuacji, podobnej do sytuacji Austro-Węgier z r. 1914 i działa w sposób analogiczny, aczkolwiek nie ma w dzisiejszej części powodu do takiego postępowania, który wówczas mogła mieć Austria.

„Vossische Zeitung” przypuszcza, iż Mussoliniemu uda się nawet bez dobywania miecza uzyskać całkowity tryumf. Nie zmniejsza to jednak w niczem nagromadzonego na południowym zachodzie Europy materiału wybuchowego.

WIZYTY

Wizyta.

(wp) Premier Witos, przyjął dziś na audjencji admirała floty Stanów Zjednoczonych, Andrews'a, który przybył do Gdańska na statku wojennym „Pittsburg”.

Nowe banknoty.

(wp) Czyniąc zadość powszechnemu brakowi banknotów, opiewających na wyższą sumę, niż potrzebnych przy obecnych wielkich wyplatach, P. K. K. P. wypuszcza w obieg z dniem 21 sierpnia nowe banknoty w odcinkach, opiewających na 250.000. Banknoty te nie stanowią zwiększenia inflacji, lecz służą do zastąpienia odcinków niższych, których liczenie i przechowanie, przy większych zwłaszcza sumach, stawa wiele trudności.

ESTONIA NIE ŁAKOMA NA PRZYJAŹN NIEMIECKA.

WARSZAWA, 30-8 (PAT) Poselstwo estońskie w Warszawie komunikuje: W dzienniku „Baseler Nachrichten” podano w ostatnim czasie wiadomość, jakoby Estonia zawarła z Niemcami tajną umowę, mocą której Niemcy mogą przewozić amunicję dla Rosji przez terytorjum estońskie. Ponieważ niektóre organy prasy polskiej potwierdziły tę wiadomość, poselstwo estońskie zostało upoważnione do sprostowania jej, gdyż Estonia nie zawierała takiej konwencji, ani tajnej, ani jawnej. Zawarto jedynie umowy o charakterze wyłącznie ekonomicznym, które były już ogłoszone w estońskim dzienniku urzędowym.

„PRACA” KOMUNISTÓW W HOLANDJI.

BERLIN, 30-8 (AW) Według wiadomości z Amsterdamu policja kolejowa skonfiskowała 10.000 egzemplarzy broszury ulotkowej o charakterze komunistycznym, skierowanej przeciwko królowej Wilhelminie i Ks. małżonkowi. Ulotka miała być kolportowana podczas obchodu 25-lecia panowania Królowej Wilhelminy.

BENESZ PRZEZ PAPIEŻA NIE ZOSTAŁ PRZYJĘTY.

RZYM, 30-8 (PAT) Podana wczoraj przez niektóre dzienniki wiadomość, jakoby Benesz został przyjęty przez Papieża, jest

Sprawa kolonistów niemieckich w Polsce przed forum Trybunału haskiego.

RZECZOZNAWCA POLSKI PROF. ROSTWOROWSKI WYJAŚNIA, ŻE KOLONIŚCI NIEMIECCY NIE SĄ MORALNIE ZWIĄZANI Z POLSKA.

WARSZAWA 30 (PAT) Na publicznym posiedzeniu stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze w dniu 27 bm. w sprawie interpretacji postanowień o obywatelstwie, zawartych w traktatach dodatkowych, podpisanych przez Polskę, Rumunję Czechosłowację i Jugosławję z wielkimi mocarstwami, jako rzeczoznawca Polski przemawiał profesor Rostworowski. Sprawa powyższa została przekazana trybunałowi przez radę Ligi Narodów dla wydania opinii doradczej I) co do, uprawnień rady Ligi do interpretowania spraw obywatelskich oraz II) w razie uznania kompetencji Ligi w tej sprawie, co do słuszności interpretacji art. 4 traktatu o mniejszościach przez rząd polski.

O wejściu tej sprawy na wokandę obecnej sesji trybunał zawiadomił, zgodnie z regulaminem, wszystkich członków Ligi, a ponadto prezydent trybunału wystosował analogiczne zawiadomienie do Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Rząd polski zażądał przesłuchania polskiego rzeczoznawcy.

Na posiedzeniu w dniu 27 bm. rzeczoznawca polski, profesor Rostworowski w trzygodzinnym przemówieniu uzasadniał polską tezę co do klauzul art. 12 traktatu o mniejszościach, oddającego postanowienia o ochronie mniejszości pod obronę Ligi Narodów. Zestawiwszy postanowienia traktatów wielkich mocarstw z Rumunją w sprawie Bessarabji z Armenią oraz konwencji polsko-niemieckiej w sprawie G. Ślą-

ska, prof. Rostworowski wykazał, że zarówno wielkie mocarstwa w zakresie zawierania traktatów powojennych, jak i Liga, która czynnie współpracowała przy zawieraniu konwencji górnośląskiej, wyodrębniając przepisy o obywatelstwie z kompleksu spraw o mniejszościach.

Następnie uwydatnił, że Niemcy, którzy ubiegają się o obywatelstwo polskie, są dopiero kandydatami na członków mniejszości, nie mogą więc korzystać z gwarancji, które przysługują mniejszościom, wchodzącym w skład państwa. Stwierdził również, że w myśl zasad teorii uzyskanie obywatelstwa musi być uwarunkowane obliczonym na całe życie zamiarem pozostania w kraju, i wyjaśnił, że masy niemieckie, nasłane przez rząd pruski na ziemie polskie, nie mogą być uważane za moralnie związane z Polską.

Art. 4 traktatu o mniejszościach należy przy interpretacji porównać z postanowieniami konwencji górnośląskiej, która to samo zadanie rozwiązuje bez niedomówień.

W końcu rzeczoznawca Polski poddał krytyce pytania, postawione trybunałowi i wyraził przekonanie, że redakcja pytań ujmuje zagadnienia, dając trybunałowi możliwość udzielenia wyczerpującej odpowiedzi. Termin orzeczenia trybunału nie da się określić. Trybunał nie wydał też dotychczas opinii w sprawie kolonistów niemieckich, osiedlonych na polskich gruntach państwowych, która to sprawa weszła pod obrady trybunału dnia 2 sierpnia

Komunikowanie się z duchami osób zmarłych — humbugiem.

TAK TWIERDZIŁ UCZONY FRANCUSKINA MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE METAPSYCHICZNYM W WARSZAWIE.

WARSZAWA 30-8 (AW) Dziś, w drugim dniu obrad międzynarodowego kongresu metapsychicznego, odczytano referaty fachowe, z których pierwszy po francusku wygłosił prof. Gellay w którym omawia rezultaty seansów, dokonanych z medium polskim, Cezikiem Z. wśród 80 seansów, co do których niema żadnej wątpliwości, że odbyły się one bez mistyfikacji, zauważono szereg zjawisk, które dadzą się podzielić na 3 grupy: pierwsze — przesuwanie i przenoszenie przedmiotów, drugie — zjawiska świetlne, trzecie — zjawiska materialnego dotyku, odczuwane przez biorących udział

w seansach. Wyniki zostały spisane, a trzydzieści osób ze świata naukowego potwierdziło swymi podpisami, że seanse odbyły się absolutnie bez mistyfikacji.

Drugie przemówienie, również po francusku, wygłosił uczony francuski, Sudre Mówił on o hipotezie spirytystycznej w świetle doświadczeń. Przyjawszy za pewnik zjawiska spirytyczne, mówca następnie poruszył teorię pozagrobową w spirytyzmie, którą jednak poddał pewnej wątpliwości. Również zdaniem prelegenta nie wydaje się prawdziwym podobnym komunikowaniem się z t. zw. duchami osób zmarłych.

niezgodna z prawdą. Benesza przyjął w zastępstwie kardynała Gaspariego, korzystając

czego z urlopu, Monsignore Borgognini. Rozmowa trwała półtorej godziny.

ROZDZIOBIA NAS KRUKI, WROTY...

Hugo Stinnes!

Któż dzisiaj nie znał tego człowieka w Europie i który kraj nie obawia się, jego nieprawdopodobnej ekspansji ekonomicznej i podboju gospodarczego?

Stinnes jest dzisiaj uosobieniem niemieckiej przedsiębiorczości, uosobieniem siły przemysłowej i rozmachu handlowego Niemców.

Stinnes stał się od pewnego czasu straszakiem nawet u nas w Polsce i z dnia na dzień czytamy wzmianki, że ten kolos ekonomiczny wyciągnął swoje długie macki, to po puszcze białowieską, to po kopalnię węgla, to po łódzki przemysł bawełniany...

Czy to jest prawdą i w jakiej mierze zgadza się z rzeczywistością, trudno dociec, gdyż może on występować bardzo dobrze równie pod polskim szyldem, jak i pod francuskim płaszczkiem, lub żydowską jarzmulka.

Nikommu może łatwiej na świecie nie udaje się lepiej naśladować kameleona, jak przedstawicielowi wielkiego kapitału.

Ale powyższe pogłoski zmuszają nas do rewizji naszego beztróskiego stanowiska przy dalszym ekonomicznym rozwoju naszej Ojczyzny.

Okresu wszechświatowej walki nie zakończył ostatni wystrzał armatni na polach Szampanji, a przeciwnie, ze zdwojoną siłą prowadzi się ona na polu ekonomicznym, na polu gospodarczego podboju.

Tą myśl doskonale zrozumiał Stinnes i cicho, spokojnie, z zimną precyzją maszyny wykupuje od wrogów, czy od przyjaciół fabryki, kopalnie, lasy, okręty i pocichu prowaździ nadal walkę, którą jego umundurowani bracia tak sromotnie przegrali.

Otóż rzeczą pierwszej wagi jest, aby przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce należały do Polaków. Jednakże, skutkiem braku pieniędzy — (o marce polskiej nie może być tu mowy) nie możemy sami temu zadaniu sprostać i napływ obcego kapitału jest do nas konieczny.

Błędem było by, nie do darowania, abyśmy jakimś drakońskimi rozporządzeniami zrazili ten kapitał do siebie, jednakowoż pewna w tej mierze kontrola jest więcej niż pożądana.

Kapitał obcy, będzie bezwzględnie więcej wyzyskiwał naszą pracę, naszych robotników, niż swój, a w rękach nam wrogich — że wspomniemy niemieckie — może wywoływać celowo strajki, tarcia ekonomiczne i tworzyć podłoże do ogólnego niezadowolenia i społecznej anarchji.

Jeszcze gorzej przedstawia się ta sprawa w razie jakichś poważniejszych komplikacji politycznych, gdyż wówczas ten obcy kapitał zdemontuje maszyny, lub conajmniej opornym swoim stanowiskiem, może spowodować nieobliczalne straty.

Minęły bezpowrotnie bowiem te dawne dobre czasy, kiedy pieniądz był tylko poczciwym koniem, ciągnącym kierat fabryczny; — musimy pogodzić się z faktem iż frank, funt lub dolar zakrywa, jako listek figowy, charakter i interes innego narodu.

Powyższe rozumowania skłaniają nas do wezwania naszego Sejmu i Rządu aby wydali pewne ustawy i rozporządzenia, któreby narazie chociaż ujawniły właścicielom przedsiębiorstw przemysłowych i zapobiegały o ile można, przechodzeniu udziałów w obce ręce.

Sądźmy, iż dobrze by było, aby sprzeżdaż papierów publicznych obcym mogła się odbywać pod kontrolą i opłata na rzecz skarbu a siedziby zarządów wszelkich spółek akcyjnych powinny być leżeć na terenie Rzeczypospolitej.

Sa to pierwsze nieodzowne kroki w tym kierunku.

Ze „Cud nad Wisłą“ ocalił Polskę jest olbrzymią naszą wygraną, ale teraz trzeba bardzo uważać żeby jej nie rozdziobali kruki, wrony... z sąsiedniego podwórka.

A. S.

Na wzór Bolszewji.

Sztuczne bankructwo Niemiec wywołało katastrofalne objawy. Coraz to częściej widzimy obrazy identyczne, jakie ukazały się w Rosji bolszewickiej, a które teraz przeszczepliły się na grunt niemiecki.

Inteligencja miast wysprzedaje wszystko co wartościowe, mnożą się składy starożytności, zapechane po powały nagromadzonymi zakupami. Nędza jej nie da się wprost opisać. Proletariat miejski gromadnie dąży do okolicznych wsi, gdzie urząda wprost żniwa, grabi wykopane z pola ziemniaki i jarzyny. Wyprowadza ze stajen bydło, zabija i dzieli się na miejscu łupem.

Ofiarą tych stosunków pada przemysł niemiecki, jak ostatnio przemysł drukarski. Wielkie bowiem firmy oświadczyły, że zawieszają wydawnictwa naukowe. W Monachjum zawieszono 16 czasopism. Z powodu zawieszenia cennych czasopism lekarskich, medycyna stanęła pod znakiem braku fachowych publikacji. Zawieszono też tygodnik humorystyczny „Fliegende Blaetter“, wychodzący od 83 lat. Przemysł księgarski w Lipsku, będący największym ośrodkiem tego przemysłu na świecie, stoi przed katastrofą. Setki robotników drukarskich pozbawione zostaną pracy. Zanika więc sztuka, kultura, moralność i etyka społeczeństwa. Stan taki przedstawia straszliwe bankructwo społeczne Niemiec.

Robotnik poza ciągłymi zwyczajami, które nie stoją faktycznie w żadnym stosunku do wzrastającej drożyzny, żąda wypłaty znacznych zasiłków ulgowych kredytów, które muszą pociągnąć za sobą dalszą inflację, z jednej strony, z drugiej zaś waluty obce rosną jak na drożdżach, umożliwiając konsolidację stosunków gospodarczych.

Fabrykant nie mogąc nadażyć podwyżkom robocizny, redukuje dnie robocze, lub zamyka warsztaty pracy. Rolnik ukrywa ziemiopłodę, ograniczą produkcję, co faktycznie zapowiada się na przyszłość straszonym widmem głodu.

Kopie to coraz większą przepaść między miastem a wsią, zwłaszcza, że prasa radykalna się coraz większą nienawiścią, której następstwem musi być głodowe rewolty.

Ceny stają się tak wygórowane, że brak już dla nich płatniczych znaków państwowych. W ostatnich dniach przybiera na sile obieg prywatnych papierowych pieniędzy, wydawanych przez różne instytucje przemysłowe. Ostatnio jako kurjuzum stwierdzić należy fakt, wydania własnych pieniędzy przez restauratora kolejowego w Hanowerze. Fakt ten wyzyskują oszuści którzy puszczażą w obieg fantastyczne banknoty, dobijając ostatecznie markę niemiecką.

Zdają sobie z tych stosunków w zupełności sprawę politycy niemieccy. Minister skarbu Hilferding powiedział w swoim ekspozycie, że położenie Niemiec jest rozpaczliwe. Rząd jest świadomy tego, że jest bodaj czy nie ostatnim rządem konstytucyjnym, każdy bowiem, który przyjdzie, musi być rządem teroru, przemocy i siły. Gabinet obecny musi więc wydać takie zarządzenia, które muszą mieć charakter dyktatury. Obywatele muszą zdobyć się na heroiczne wysiłki, by współpracować nad polepszeniem finansów. Plan finansowy przewiduje pożyczkę złota obywateli, będącą ciężkim podatkiem majątkowym, płaconym pod zeznaniem przysięgi o prawdziwości stanu posiadania, dochodzącym nawet do 25 proc. ich zarobku.

Państwo zakupić musi dostateczną ilość dewiz potrzebną na zapłacenie środków żywności z zagranicy, oraz by podtrzymać kurs marki na zewnątrz i by stabilizować ją w wewnętrznym obiegu.

Sztucznie zaaranżowane bankructwo Niemiec mści się, zachwiało bowiem posadami państwa i wniosło poza przewrotem gospodarczym, zupełną anarchję i potrzeba obecnie wysiłku całego społeczeństwa i bardzo silnej ręki rządu, by przeciwdziałać złu, dopóki jeszcze czas.

Nieludzkie traktowanie jeńców polskich przez Litwinów.

W „Polsce Zbr.“ znajdujemy interesujące wspomnienia p. E. G., w których opisuje niedolę jeńców polskich, przebywających w niewoli litewskiej.

Pan E. G. pisze: „W początku czerwca zostałem zabrany na linii demarkacyjnej w okolicy Nowoświęcian przez Litwinów do niewoli i jako jeńiec byłem odesłany pod silną eskortą (2-ch na bryczce z rewolwerami, skierowanymi w głowę i 8 „żelaznych wilków“ konno dookoła) do miasteczka Uciany a po kilku dniach do Kowna. Tam niezbyt uprzejmie mnie przyjmowano, gdy prowadzono mnie ulicami, ludność cywilna krzyczała: „o, króla polskiego złapali“, — „polskaja morda“. Wogóle wyczulem straszny antagonizm względem Polaków.

Osadzono mnie zaraz na 5-tym forcie, obiecując rychły powrót do kraju, w co oczywiście uwierzyłem.

Na forcie zastałem 38 naszych jeńców, zabranych podczas walk przy obsadzaniu pasa neutralnego. Siedzą biedacy od lutego b. r. wśród strasznej nędzy bez bielizny, bez butów, przykryci resztkami umundurowania, wprost szmatami, wśród robactwa; śpią niby na siennikach, a właściwie na strzępach siennek, naturalnie o słomie ani mowy. Kładą się do snu nago po 2 — 3-ch, by było cieplej i przykrywają jakimś szmatami.

Obóz jeńców, to obraz nędzy i rozpacz. Co chwila słycać pytania smutne, stęsknione: „kiedyż nareszcie powrócimy?“ — „czy Polska o nas zapomniała?“ — „spełniłszy przecież swój obowiązek!“.

Zaraz po osadzeniu mnie na forcie, postanowiłem uciec, lecz chciałem zabrać wszystkich z sobą.

Po kilku dniach znalazłem inne wyjście, mianowicie: w ścianie było czworokątne okienko, przez które mogła przejść tylko głowa. Okienko wychodziło na korytarz, gdzie była studnia, a ze studni szły 2 rury od zalewania studni wodą, jedna na fort, druga za fort. Postanowiłem rozszerzyć okienko, by otworzyć wyjście. 10 dni biliśmy otwór i już prawie był gotów, przez który jednak mogli przejść szczupli, a chciałem wyprowadzić wszystkich.

Odłożyłem wycieczkę na 2 dni, by powiększyć otwór. Na szczęście w nocy 5 naszych żołnierzy, szczuplejszej budowy ciała, umówiło się i uciekło przez to okienko, zdradzając tem wyjście i narażając na konsekwencje pozostałych.

Dnia 1 sierpnia, korzystając ze sposobności, gdy komendant warty był pijany i zaproponował mi spacer po za fort, skorzystałem z tego i zbiegłem z jego towarzysztwami.

Podróż do polskiej granicy odbyłem w przeciągu 10 dni bez mapy i kompasu. Szedłem w górę po Niemnie 4 dni tylko o wodzie, gdyż do chłopka litewskiego wstąpić niebezpiecznie. Pewnego razu, gdy mi brakło zapasów, wstąpiłem do chałupy na uboczu. Było to o godz. 22-ej i prosiłem o zapalniczkę. Chłop najwidoczniej poznał, iż jestem Polakiem, spytał o dokumenta. Wiedziałem, że będzie sprawa nieprzyjemna, więc pożegnałem i wyszedłem, wtedy chłop chwycił za dubeltówkę i strzelił w moim kierunku. Dzięki ciemności nie trafił.

Później, pod m. Butrymanice trafiłem na szpiega, który mnie zatrzymał. Dzięki temu, iż miałem potężny kij w ręku, a sprawa była w nocy, tak go uderzyłem, że nawet nie krzyknął, a sam uciekłem.

Dnia 10-go sierpnia już bez przeszkód doszedłem do polskich placówek w okolicy Radziszek.

NA MARGINESIE.

Ladna waga!...

Wiesz, Kochany mój Jacenty,
Ze utylęm wiele pono, —
Toż dziś waży funtów dwieście,
Co na wadze potwierdzono.
Wierzaj zatem, że ze strachu
Jestem srodze drzący, błądy, —
Trzeba bowiem szukać będzie
W Marjenbandzie na to rady.
Choć dość jesteś ot, niczego,
Mówiąc krótko wżelowato
Lecz byś ważył funtów dwieście —
Nie wyglądasz mi coś na to;
Więc mi wybac, że ci zadam
Jedno krótkie zapytanie;
Oto, szczerze mi odpowiedz:
Gdzieś się ważył? drogi Janie? —
Owszem powiem ci otwarcie,
Gdyż nie widzę w tem nic złego:
Warzyłem się dziś na wadze...
W składzie węgla Zdzieralskiego. —
Usłyszawszy to Jacenty,
Parsknął śmiechem nazbyt szczerze
I zawołał: — Cny Jasienku,
W dwieście funtów więc nie wierze;
Jeśli waga Zdzieralskiego
Dwieście funtów wskazywała
No to ważysz, drogi Jasiu,
Sto funtików, coś bez mała!
Stanisław Żyżkowski (Eszet).

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Koniec żydolewicowych rządów na Kresach
Wschodnich.

(k) Nareszcie kończą się awanturnicze
zakłócenia dla państwa a gnębiące ludność pol-
ską rządy żydolewicowych dygnitarzy na kre-
sach. Ostatnio nastąpiła zmiana w obsadzie kie-
rownika starostwa w Kowlu i Lubomilu. Rów-
nież dymisję otrzymał żydolewicy genjusz sta-
resza w Równem Neuman. Cały szereg dalszych
zmian nastąpi w najbliższych dniach.

Kto handluje kradzionymi klejnotami kościelnymi.

(k) Organa policji Krakowskiej przy-
trzymały wczoraj niejakiego Wolffa Freilich-
a, znanego już policji krakowskiej pokatne
go handlarza złotem, w którego posiadaniu
znaleziono znaczną ilość przedmiotów zło-
tych i srebrnych, pochodzących prawdopo-
dobnie z kradzieży, w których z kościo-
łów.

Wśród zakwestjonowanych u niego
przedmiotów znajdowało się złote „votum“
w kształcie miniaturowej reki, środkowa
część złotego kielicha mszalnego itd. Prócz
tego znalazły się w jego posiadaniu liczne
obrazki ślubne, 5 sznurów pereł, jedna pa-
pierośnica złota i dwie srebrne.
Przedmioty powyższe odebrano podej-

rzaniem paserowi a jego samego osadzono w
areszcie policyjnym. Równocześnie zarzą-
dzone zostało dochodzenie celem sprawdze-
nia, skąd pochodzą zakwestjonowane przed-
mioty.

Żydzi fałszują bilety kąpielowe.

(k) Dyr. kap. w Ciechoćniku uderzył fakt, że
wydawano w łazienkach bardzo dużo kąpiele bo
rowinowych chociaż biletów stosunkowo bardzo
niewiele się sprzedawało. Po ścisłej kontroli przy-
chwycono bilety fałszywe i to nietylko bilety do
kąpiele borowinowych, ale także solankowych i
kwasowogłowych. W związku z tem policja wpa-
dła na trop tajnego przedsiębiorstwa żydowskie
go, które w ten sposób, jak słychać, setki miljo-
nów „zarobiło“ już ze szkoda Skarbu Państwa.
Aresztowano kilkudziesięciu żydków. Od tej chwi-
li daje się odczuwać odpływ gości semickich. —
Może by się zalecało stwierdzić także po innych
uzdrowiskach zażydzonych, czy żydki i tam przy-
padkiem nie zdobyli się na „fabrykę“ biletów.

Napad bandytów we Lwowie.

(k) W niedzielę 26 bm. o godzinie 12-ej w
nocy przechodził ulicą Grodzickich Józef Rogo-
wski optyk. Wtem z bramy domu, w którym
mieści się Związek metalowców, który jak wiado-
mo grupuje w sobie przeważnie elementy komu-
nistyczne — wypadło pięciu rzeźmieszków, któ-
rzy przedtem zabawiali się w związek i zadali
Rogowskiemu pięć ran ciężkich nożem — poczem
bestjalscy wyznawcy Lenina i Trockiego zadali
mu uderzenie tępem narzędziem w głowę, wsku-
tek czego nastąpiło załamanie czaszki.

Bandyci zrabowali mu pieniądze, zegarek
iaskę i zbiegli. Zaalarmowana policja chwyciła
wszystkich bandytów robotników metalowych
i osadziła w więzieniu.

Ofiarę bestjalskiego napadu „towarzy-
szy“ odwieziono w groźnym stanie do szpitala.

Powoli zaczynają wprawiać się praktycz-
nie w... komunizm.

Aresztowanie waluciarza.

(k) Na dworcu w Tczewie przytrzymał ur-
zędnik celny młodocianego giełdjarza z Łodzi,
nazwiskiem Szymczewicz, który miał ukrytych
siedem i pół miliona marek i z tą sumą zamie-
rzał przedostać się do Gdańska. Kiedy chciano go
aresztować, stawiał zacięty opór i w końcu usilo-
wał nożem, przyczem zraniony został w rękę. Pie-
niądze skonfiskowano a jego osadzono w aresz-
cie.

Kim jest metropolita Szeptycki.

Metropolita Szeptycki pochodzi ze sta-
rej rodziny polskiej jest wnukiem po matce
komedjopisarza Aleksandra Fredry. Karma-

zyn polski, hrabia austriacki, obrządku rzym-
sko-katolickiego, po trzydziestym roku ży-
cia zmienił obrządek łaciński na grecko-kato-
licki i wstąpił na teologję.

Szybko został biskupem stanisławow-
skim, a potem arcybiskupem czyli metropo-
litą halickim dla grecko-katolików. Wyfo-
rytowali go przy pomocy Wiednia możni i
utytyłowani jego kuzynowie Polacy, w prze-
konaniu, że dokonali aktu politycznego, nie-
małej wagi dla ustosunkowania się Rusinów
do Polaków. Sądzi, że to Polak zostaje gło-
wą religijną Rusinów.

Okazało się jednak, że metropolita
zmienił nietylko wyznanie. Zmienił i narodo-
wość i przy pomocy bazylianina, ks. Ortyń-
skiego, którego wysłał na objazd dworów
polskich w Małopolsce wschodniej, jął nama-
wiać szlachtę do zmiany obrządku i narodo-
wości na wzór własny.

Agitacja była planowa i umiejętna,
argumenty przeróżne. Pod opieką nowego
metropolity ruch ukraiński, dotąd raczej lite-
racki niż społeczny, przyjął charakter poli-
tyczno-partyjny. I spodłał. Ukraińcy aż do
owego czasu uważali za swój ideał kozaczy-
ną Konaszewicza, Wyhowskiego i Mazepę,
milczeli o Chmielnickim a brzydili się i po-
tępiali hajdamaczyznę, jako ludźcie ucziwi.

Za przewodnictwa metropolity coraz
większa ilość Ukraińców zaczęła się przyzna-
wać do hajdamaków jako do swoich god-
nych naśladowców przodków a, rzeź, poświęce-
nie noże, pożary, zwane „czarwonymi kogu-
tami“ stawały się dla nich chwalebna, godzi-
wą jedynie patrijotyczną bronią polityczną.

Metropolita z urzędu był członkiem ga-
licyjskiego sejmu. Jeszcze dobrze nie opa-
nował języka małopolskiego i fałszywym
akcentowaniem drażnił ucho Rusinów, a już
w sejmie lwowskim wystąpił jako człowiek
nierozumiejący po polsku w sposób gwałto-
wny i tak namiętny, że wywołał powszechne
oburzenie i zdumienie.

Kiedy zdumieni posłowie polscy żywo
w grupkach omawiali to zajście, nagle do
grupki przybliżył się ojciec metropolity ś. p.
Jan hrabia Szeptycki, szanowany powszechnie
nie za dobroć, takt i rozum. Na jego widok
umilkli wszyscy, a on powiedział:

— Wiem, o czym panowie mówicie.
Możecie mówić dalej, bo ja od dziś dnia już
nie mam syna.

Do jakiej zaciekłości doprowadzono
w seminarjum duchownym, pozostającym
pod specjalną opieką metropolity, przekonał
się ś. p. prof. Wicheckiewicz. Wezwany jako
lekarz do jednego alumna, a nie rozumiejąc
jako Poznańczyk po rusku, nie mógł się z
chorym rozmówić, bo ten razem z kolegami
związał się uroczystym ślubem, że nigdy
żaden polski wyraz nie splami żadnego z nich.

A on robi ze zbrodni cnotę i jako dum-
ny przedstawiciel swojego przybranego naro-
du nie myśli ukorzyć się przed polską Rzecz-
pospolitą, aby uzyskać tem pewne prze-
baczenie, lecz wymyka się, od wyrażenia lo-
jalności względem państwa.

BUCHHORN.

DIELO PUNK.

(Dokończenie).

A potem przyszedł znów październik, w
którym przed rokiem wyruszył z domu. W tych
dniach miał wartę na wysuniętym forcie ze swo-
jemi myślami. — I wtedy chwyciła go szalona
tesknota i żal serdeczny, — wiatr przyniósł mu
wilgotny zapach, jak wtedy, gdy ostatni raz ze-
znał się z nią. — „Do widzenia!“ — usłyszał skądś...
Wzdrygnął się gwałtownie... „Do widzenia!“ Jak
okiem sięgnąć, nie widać nikogo. Tylko klucz zż-
rawi przedciągnął ponad jego głowę, krążył kilka
razy w powietrzu i długim regularnym szere-
giem poleciał na południe... Do widzenia!

Gdzie podziały się chwile, w których wie-
rzył w szczęście, w których budował przyszłość?
Chociaż wypełniał sumiennie swoje obowiązki,
pracował za dwóch i uzyskiwał coraz większe po-
słuchanie i nieszczęśliwych — dekła w nim jakaś

struna i w życiu jego nie było melodji. Dni prze-
chodziły, glucho i ciężko, nie dając mu spokoju i
radości — Teraz szykowali się tam nad Wisłą, do
wesela i za kilka tygodni będzie siedziała Kasja
na gospodarstwie jego ojców a on nigdy nie zo-
baczy już wioski, gdzie została jego młodość i je-
go kochanie — i zostanie na zawsze — chociaż bę-
dzie starcem! —

Będzie starcem? Z tym rozdźwiękiem w
życiu? W swoim życiu, tak, w swoim!! A tam-
tym upływać ono będzie w spokoju i zadowole-
niu, dzień za dniem; będą mieć dzieci. —

Zdjął z ramienia karabin, który począł
mu dokuczać, jakby ważył kilka pudów, posta-
wił go powoli przed sobą i oparł się na błyszczą-
cej lufie — nie widział słońca, rzucającego złote
blaski na pola i czerwieniejące dojrzale owoce
w sadach — nie widział życia, które śmiało się
doń i wabiło — Co dla niego znaczyło słońce? Co
choć dla od niego życie? Na co mu jego wabiący
śmiech? Miał teraz tylko jedno pragnienie: —
sprawić boleść tamtym, wnieść w ich życie roz-
dźwięk, który stargał bieg jego życia, tak że nie

mógł już znaleźć nic pomiędzy wczoraj a jutro.
— Wnieść w ich życie rozdźwięk — pragnienie to
wzrastało w nim coraz bardziej — wnieść roz-
dźwięk — tak, tak, tak — to była zemsta, nie na
jeden dzień, która rzuci czarny cień na ich sło-
neczne szczęście, cień, który nie ustąpi dzisiaj a-
ni jutro, lecz będzie pełzał za nimi i towarzyszył
im przez całe życie.

I postanowił zrobić tak, jak umyślił. Jesz-
cze raz napił oczy jesiennym blaskiem, rozla-
nym po żółtych niwach i lasach — jeszcze raz
—! Potem otworzył bezpiecznik broni i skiero-
wał lufę —

Kilka wron, unoszących się ponad bruz-
dami roli i szukających ziarna zboża, które pełne
kłosy pozostawiły pod kosami, zerwało się i ucie-
kło z przestraszeniem, w stronę lasu. — Potem nasta-
ła znów cisza, jak przedtem, a niebo rozpościera-
ło swój niepokalany błękit nad szerokimi pola-
mi — jak przedtem!

Spolszczył S. B.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 31 sierpnia Rajmunda w Paul

Wschód słońca o 5 m. 55

Zachód o 7 m. 58

— Widowiska.

Teatr Scala (Cegielniana № 18)

Program nr. 8

„Luna“ (Przejazd. 1)

„Raj kobiety“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Po balu męskowym“

„Odbiór“ (Przejazd 2)

„Dom śmierci“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Mektoub“

Kalendarzyk historyczny.

1449 Kazimierz Jagiellończyk zawiera traktat graniczny z Wasylem Wasylewicz.

Wiadomości bieżące

— Osobiste.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie dowódca PKU. Łódź powiat, pułk. Łada Czarnowski.

— Niemczyzna w Łodzi.

Otrzymaliśmy kopertę z napisem „Aktien — Gesellschaft und transmissionssbananstalt, Maschinenfabrik und Eisen giesserei J. John, Lodz“.

Jeżeli już Akc. Tow. samo nie wyczuwa potrzeby polskiego języka w Łodzi, powinno by chyba już po czterech latach istnienia Polski, conajmniej liczyć się z otoczeniem.

— Proces prasowy.

Jak się dowiadujemy, p. Prezydent m. Łodzi wystąpił do p. Prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Łodzi o pociągnięcie do odpowiedzialności z art. 533 K. K. p. R. Tomczaka, autora artykułu p. t. „Obłudny gest endecji“, zamieszczonego w Nr. 204 „Republiki“, oraz p. M. Nussbauma—Oltaszewskiego, redaktora wymienionego dziennika. P. Prokurator przesłał sprawę do sędziego śledczego właściwego rewiru, celem wszczęcia do chodzenia sądowego.

— Nowe ceny biletów kolejowych.

Wobec podwyższenia z dniem 1 września cen biletów kolejowych, bilet 3-ej klasy kosztować będzie do Widzewa — 4000 mk. do Koluszek 12,000 mk. Tomaszowa 24,000 mk. Skierniewie 28,000 mk. Piotrkowa 28000 mk. Częstochowy 64 tysiące mk. Warszawy 50,000 mk. Będzina 80 tysięcy mk. do Dziedzie 112 tys. i do Krakowa 108 tys.

Bilety klasy 2-ej są o 100 proc. droższe, a pierwszej o 150 proc.

Pociągi pośpieszne droższe są o 50 proc.

Bilety do Gdańska podlegają opłacie na rzecz Wolnego Miasta Gdańska w wysokości 16 proc. od biletu 1-ej klasy, 14 proc. od 2-ej od biletu 3-ej klasy 12 proc.

— Zamknięcie ruchu na linii Stryków — Ozorków.

Ministerstwo Kolei podaje do wiadomości że wskutek otwarcia punktu przeładunkowego na stacji węzłowej Ozorków kolei normalno torowej Zgierz — Kutno Płock z kujawskimi wąskotorowymi kolejami dojazdowymi, odcinek Kolei kujawskiej Stryków — Ozorków z dn. 1 września rb. zamyka się dla ruchu osobowego i towarowego. (pap)

— Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej.

Jak się dowiadujemy najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek dnia 4 września br. o godz. 7-ej wieczorem.

Na jednym z pierwszych punktów porządku dziennego obrad znajdują się deklaracje frakcji. (pap)

— „Przedstawiciele Rady miejskiej w Komitecie budowy wyższej uczelni w Łodzi“.

Odnośnie do notatki pod powyższym tytułem umieszczonej w onegdajszym Nrze

Tramwaje w Łodzi już kursują.

W dniu wczorajszym u p. komisarza rządu na m. Łódź, Łżyckiego odbyła się konferencja, w sprawie strajku pracowników tramwajowych, na której obecni byli z ramienia dyrekcji K. E. Ł. pp. Werner i Ring, oraz p. inspektor pracy Wyrzykowski.

Po uzgodnieniu całego szeregu punktów spornych p. inspektor Wyrzykowski udał się do dyrekcji K. E. Ł., gdzie spisana została umowa następującej treści:

„Dnia 30-go sierpnia 1923 roku w obecności inspektora pracy p. inż. Wacława Wyrzykowskiego, pomiędzy Dyrekcją kolei elektrycznej Łódzkiej w osobach: dyrektora p. Hermana Wernera i wice-dyrektora p. Jana Ringa z jednej strony, a zarządem Związku pracowników tramwajowych Polski, Oddziału w Łodzi w osobach wice-przewodniczącego p. T. Furmankiewicza, sekretarza p. Franciszka Kotkowskiego i członków pp. F. Koprowicza, B. Michalkiewicza, J. Frezewitta, J. Dłudkiewicza, S. Kaczorowskiego i B. Kubiaka łącznie z komisją strajkową z 2-ej strony została zawarta umowa następującej treści:

1) Od chwili przytyspienia pracowników K. E. Ł. do pracy po strajku, płace zasadnicze pracowników zostają podwyższone o 44 proc. więcej 5 proc. tytułem ekwiwalentu za opóźnienie w doliczaniu procentów, określonych w przyszłości przez komisję statystyczną.

2) Od dnia 5 września r.b. płace, wyliczone w sposób wykazany w punkcie 1—ym zostaną podwyższone o stopę procentową, określoną przez komisję statystyczną, za drugą połowę sierpnia rb.

3) Począwszy od dnia 5 września 1923 płace pracowników K. E. Ł. będą regulowane 5-go dnia każdego miesiąca przez doliczanie procentów, wykazanych przez komisję statystyczną za 2 okresy półmiesięczne poprzedzające regulację przy wyliczeniu podwyższonych płac doliczanie procentów uskuteczniane będzie w ten sposób, że do płac doliczone będą procenty za I okres półmiesięczny i do tej sumy doliczy się procenty, wykazane za II-gi okres półmiesięczny.

4) Umowa niniejsza obowiązuje, do dnia 4-go stycznia 1924 roku włącznie.

5) Przedstawiciele pracowników obowiązują się uruchomić tramwaje niezwłocznie po podpisaniu niniejszej umowy, w przeciwnym bowiem razie, traci ona moc obowiązującą“.

Po podpisaniu umowy na terenie remizy odbyło się zebranie pracowników i jedno głośnie uchwalono przystąpić do pracy, po czym pierwsze wagony wyjechały na miasto.

Jak się dowiadujemy, nowa taryfa tramwajowa ustanowiona będzie od dnia 5-go września. (bip)

Akcja antydrożyzniana Magistratu.

NA WNIOSEK ŁAWNIKA BEDNARCZYKA WYBUDOWANE BĘDĄ WŁASNE MŁYNY I PIEKARNIE

Wobec ciągle wzrastającej drożyzny, niezmiernie nieusprawiedliwionej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, oraz z powodu niehygienicznego wypieku chleba, dostarczanego dzieciom, utrzymywanym przez magistrat, ławnik wydziału gospodarczego p. Bednarczyk wystąpił do magistratu z projektem wybudowania własnych młynów i piekarni, któreby zaopatrywały ubogą ludność miasta w zdrowy i tani chleb.

Kalkulacje Bednarczyka oparte są na ustawie, w myśl której miasta, działające w tym kierunku otrzymują pomoc rządową.

Sprawa ta była przedmiotem obrad magistratu, który polecił wydziałowi gospodarczemu wypracowanie konkretnych planów.

Ławnik Bednarczyk wyłuszczył następujący plan: Magistrat posiada olbrzymie grunty między placem Hallera, a dworcem Kałiskim, Tam mają być wybudowane piekarnie i młyny ze specjalną bocznicą kolejową, którą dowożono by koleją zboże, węgiel, drzewo itp.

Przeprowadzony plan ten na wielką skalę

zaopatrywałyby ogół instytucji magistrackich w pieczywo, również i kooperatywy robotnicze, sklepy miejskie, fabryki itp. (bp)

Wydział handlowo-gospodarczy magistratu zamierza obecnie rozpocząć szeroką akcję antydrożyzniana przez zakup całego szeregu produktów u wielkich importerów gdańskich.

Ponieważ zamierzenia te paraliżowane są przez trudności przy nabywaniu dewiz i walut obcych, Magistrat m. Łodzi zwrócił się do oddziału centralnego PKKP. w Warszawie z memorjałem, w którym wskazując na celowość poczynań wydziału gospodarczo-handlowego w walce z drożyzną, prosi o przyznanie wydziałowi bezpośrednio z centrali PKKP stałego kontyngentu walut i dewiz. (pap)

Jak się dowiadujemy zasekwestrowane podczas obławy artykuły spożywcze pierwszej potrzeby rozsprzedane będą między ubogą ludność, a decyzja w tej sprawie zapadnie w sobotę. (pap)

„Rozwoju“, Oddział Prasowy Magistratu prosi nas o zaznaczenie, że w spisie nazwisk delegatów miejskich opuszczone zostało nazwisko r. inż. Batkowskiego.

— Zamknięcie półkolonii letnich.

Dn. 31 bm. odbędzie się zamknięcie półkolonii letnich, urządzonych przez Wydział Opieki Społecznej w parku 3 Maja. Z półkolonii letnich korzystało w lipcu średnio 1300 dzieci dziennie, w sierpniu — 1400. W tem dzieci członków Kasy Chorych, na rachunek tej instytucji, w lipcu — 370 dziennie, w sierpniu — 400.

Pobyty i kuracja dzieci na półkolonijach urozmaicane były grami, zabawami i sportem na powietrzu. W stanie zdrowotnym dzieci, korzystających z półkolonii, stwierdzono pod każdym względem bardzo znaczną poprawę.

— Pokazy kinematograficzne dla żołnierzy.

W związku z rozporządzeniem dotyczącym wyświetlania obrazów kinematograficznych we wojsku oddział III sztabu MSWojsk

polecił dowódcom garnizonów zwrócić baczną uwagę na treść wyświetlanych obrazów tak, aby tylko obrazy o istotnej wartości podnoszące poziom moralny i intelektualny żołnierza były wyświetlane.

Jakkolwiek pewne przedsiębiorstwa mogą uzyskać aprobatę i być dopuszczone do wyświetlania obrazów dla szerszych warstw publiczności dla wojska jednakże ze względu na jego charakter wybitnie wychowawczy mogą nie być zupełnie odpowiednie. (pap)

— Zebranie powiatowej Rady szkolnej.

Najbliższe posiedzenie rady szkolnej powiatowej odbędzie się w dniu 12 września b. r.

Na porządku dziennym znajdują się sprawy pierwszorzędnej wagi jak sprawa prywatnych szkół żydowskich w powiecie oraz sprawa oświaty pozaszkolnej. (pap)

— O żywność dla ludności Łodzi.

W związku z pobytem p. wojewody w Warszawie w sprawie dostarczenia żywności dla mieszkańców Łodzi, otrzymujemy z Wojewódz-

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę
S. i P.

Wiktorowi Wyrzykowskiemu

a w szczególności Wielebnemu Ojcu ks. Miłakowi za wypowiedzenie słów pociechy i ks. Janowi Dzikowskiemu proboszczowi parafii Niewiesz za bezinteresowne wzięcie udziału w pogrzebie serdeczne podziękowanie składa
1556-k-1) **Rodzina.**

two następujące wyjaśnienie.

Konferencja z nadzwyczajnym komisarzem do walki z drożyzną p. Bajda się nie odbyła, natomiast otrzymał p. wojewoda zapewnienie że przydział cukru będzie uskuteczniiony a sprawa dostarczenia tmszczu, mąki i innych produktów nie została jeszcze dostatecznie rozstrzygnięta.

Wobec tego Województwo dążyć będzie wszelkimi siłami do zabezpieczenia ludności Łodzi przed szalejącą drożyzną i w razie potrzeby przydziału cukru i innych artykułów spożywczych zwoła natychmiast konferencję przedstawicieli kooperatyw, którzy utworzą komisję, mającą na celu załatwienie rozdziału artykułów uzyskanych od nadzwyczajnego komisarza między kooperatywy. (pap)

— Handel owocami.

Ze wszystkich miast i miejscowości sąsiednich, jako to Piotrkowa, Łasku, Piatku i in., donoszą o niezwyklej różnicy cen na rynku owoców.

Wtedy kiedy np. kg. śliwek kosztuje w Piotrkowie 10,000 mk. kg. u nas dochodzi do 35,000. Warto aby ogrodnicy miast sąsiednich zainteresowali się rynkiem łódzkim.

Teatr i sztuka

— Teatr Popularny.

Jutro, w sobotę, 1 września br. o godz. 8.15 w., inauguracyjne przedstawienie sztuki ludowej J. Korzeniowskiego w 8 obrazach ze śpiewami: „Karpaccy górale”.

W niedzielę 2 bm. o godz. 8.15 w., po raz drugi „Karpaccy górale”.

W przyszłym tygodniu wchodzi na afisz arcydzieło Aleksandra hr. Fredry komedia w 3 aktach: „Gwałtu, co się dzieje”.

W próbach pod reżyserją p. Stefańskiego arcyzabawny wodewil w 5 aktach K. Krumłowskiego: „Królowa przedmieścia”.

— Pożegnalny koncert orkiestry 31 p. S. K.

W sobotę 1 września br. odbędzie się w ogrodzie „Tivoli” (Przejazd 1) pożegnalny koncert orkiestry 31 p. S. K., w którym wezmą udział znany koncertmistrz skrzypek p. L. Dworakowski i fortepianista p. L. Wołkowicz. Na program złożą się utwory kompozytorów polskich i obcych jak: Moniuszko, Paderewski, Noskowski, Wagner, Czajkowski, Iwanów itd.

Orkiestra, która całe lato koncertowała w ogrodzie „Tivoli” pod batutą kapelmistrza p. F. Adamczyka, jest jedną z najlepszych orkiestr w Łodzi i cieszyła się pełnym uznaniem publiczności. Nie wątpimy też, że publiczność łódzka zgromadzi się tłumnie w sobotę, by usłyszeć pożegnalny występ tak ulubionej orkiestry.

Z sądów

— Ukarani dezertery.

W dniu wczorajszym sąd wojskowy rozprawy sprawę szeregowców Stefana Kity i Józefa Stelmacha oskarżonych o dezercję poza granice Państwa polskiego, a mianowicie do Niemiec.

Oskarżeni obaj do winy przyznali się i po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Kity na rok i pół więzienia, oraz przeniesienie do 2-go

Sprawa redukcji pracy w fabrykach.

CO MÓWI O NIEJ P. ŚWIĄTKOWSKI KIEROWNIK CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO.

Wobec zwiększającej się z dnia na dzień redukcji pracy w fabrykach przemysłu włókienniczego, zwróciliśmy się do przedstawicieli związków zawodowych, które zamierzają obecnie rozpocząć energiczną akcję w tej sprawie o opinię ich co do przyczyn i skutków takiego stanu rzeczy.

Zapytywany przez nas w tej sprawie p. Świątkowski, kierownik Chrześcijańskiego Związku Zawodowego wypowiedział następującą opinię:

Obecnie przeprowadzana w przemyśle włókienniczym redukcja pracy nie jest niczem uzasadnioną.

Przeprowadzana redukcja pracy ma zdaniem sfer kierowniczych związków, jedyne wywarcie nacisku na rząd celem otrzymania odpowiednich kredytów.

Na pomyślność obecnego stanu przemysłu włókienniczego wskazuje przeprowadzenie bardzo poważnych inwestycji.

Redukcja pracy byłaby całkowicie uzasadniona, gdyby fabryki zmuszone były produkować na skład — tymczasem obserwujemy zjawisko wprost przeciwnie.

Również nie wytrzymują krytyki argumenty, jakoby redukcja pracy wywołana była zbyt niemiernym skrepowaniem przemysłu zarządzeniami dewizowymi.

Redukcja pracy łącznie z wzrastającą z dnia na dzień drożyzną, powoduje tragiczną sytuację dla szerokich rzesz włóknarzy.

Związek chrześcijański rozpoczął już energiczną akcję, mającą na celu spowodowanie interwencji rządowej.

W najbliższych dniach zostanie złożony przez pos. Harasza memoriał odpowiednim czynnikiem rządowym; memoriał ten ma na celu wywołanie odpowiedniej interwencji czynników rządowych i zmuszenie w ten sposób przemysłowców do zaniechania dalszych redukcji i normalnego uruchomienia przemysłu.

— Czy akcja związku będzie przedsięwzięta wspólnie z innymi związkami?

— Bezwzględnie tak. W sprawie tej związki zawodowe jeszcze się nie porozumiały, ale jest więcej niż pewne, że zostanie skierowany do rządu wspólny memoriał w tej sprawie. (pap)

Termin zapisów do szkół wieczornych.

W bieżącym roku szkolnym 1923—24 czynne będą następujące typy uczelni wieczornych:

1) Miejskie wieczorne szkoły powszechne dla młodzieży od lat 14 i dorosłych płci obojga. Kurs 3—ch letni, program klas IV, V, VI, VII szkoły powszechnej. Kandydaci przyjmowani będą na zasadzie przedstawionych świadectw lub egzaminów. Zajęcia odbywać się będą 5 razy w tygodniu po 3 godziny dziennie (od 7 do 10 wieczór)

2) Miejskie wieczorne szkoły uzupełniające (dawniejsze kursy dokształcające) dla młodzieży od lat 14 do 18, przyczem młodzież męska i żeńska ma wyznaczone oddzielne dzienne. Kurs 5—cio letni (10 semestrów półrocznych) obejmuje naukę języka polskiego pogadankami i arytmetyki od początku do poziomu szkoły powszechnej. Kandydaci nowi przyjmowani są na zasadzie egzaminów, — uczęszczający na kursy w roku ubiegłym kontynuują naukę na odpowied-

nych semestrach. Zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu po 2 i 3 godziny dziennie.

3) Takież miejskie kursy dokształcające dla dorosłych (młodzieży od lat 18).

Zapisy do wszystkich wyżej wymienionych szkół odbywać się będą od 3 do 15 września rb. w poniedziałki, środy, i piątki od godz. 7—ej do 9—ej wieczór. (bip)

Zapisy do Miejskiej Szkoły Zawodowej Dokształcającej dla młodzieży pracującej w przemyśle, rzemiośle i handlu rozpoczyna się, od dnia 3 września i trwać będą do 10 września r.b.

Zapisy przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godz. 6 do 8—ej wiecz. w lokalach szkół powszechnych: 1) przy ul. Kilińskiego Nr. 134; 2) przy ul. Zawadzkiej Nr. 42; 3) przy ul. Gubernatorskiej Nr. 3; 4) przy ul. Zamenhofska (Rozwadowska) Nr. 38.

stopnia żołnierza, a Józefa Stelmacha na rok i 8 miesięcy i przeniesienie do 2-go stopnia służby. (bip)

— Bacność! Łodzianie! Bacność.

Tysiące osób codziennie jeździ tramwajami, najlepszy i najtańszy środek jest umieścić ogłoszenie w tramwajach za pośrednictwem Polskiej Agencji Prasowej, Łódź Cegielniana 19, tel. 18-60. 1—

— Nabożeństwo dla młodzieży szkolnej.

Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego odbędzie się nabożeństwo w języku polskim dla młodzieży szkolnej w sobotę 1 września o godzinie 11—ej i pół w ewangelickim kościele św. Trójcy przy placu Wolności.

Ze świata.

„BRON POZORNEJ ŚMIERCI”

§) Potrzeba obrony życia i mienia przed gwałtem stała się matką genialnego wynalazku chemika niemieckiego D-ra Niemeyera który wynalazek swój ochrzcił mianem „broni pozornej śmierci”. Zapewnia ta broń zupełne bezpieczeństwo w razie nagłego napadu bandytów. Broń tę, wyprodukowaną w postaci pistoletu, nabija się specjalnie sporządzonym materiałem, na który składa się mieszanina różnych materiałów z niewielkim procentem prochu strzelniczego. Nabój po wystrzeleniu rozpryskuje gaz, który otacza i ubezwładnia napastnika. Silny huk strzału wraz z wybuchem prochu, przeraża, następuje rozwinięcie się gazu, który otacza całą postać człowieka. Gaz

wnika w oczy, powoduje chwilową niemal ślepotę drażni i gryzie błony śluzowe, wreszcie dostaje się do płuc przez podrażnienie organów oddechowych i wywołuje wrażenie duszenia. Mimo to gaz, ten nie pozostawia skutków na dłużej. Działa jednak dość długo, by mieć czas na zawezwanie ratunku policji. Pistolet można nosić stale przy sobie nalaadowany, gdyż nie przedstawia niebezpieczeństwa przypadkowego wypalenia.

Broń to znakomita, tylko zachodzi ta obawa, że może być również też dobrze użyta przez pp. bandytów dla swoich celów.

Powróci!

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

Choroby skórne i weneryczne. (15-2-5)

Przyjmuje od 9—12 i od 5—8. Dla pań od 5—8

Sprzedaż na raty

towarów manufakturowych

„REDYTOPOL”

PIOTR ROZINIŃSKA

ul 6-go Sierpnia 2 (Benedykta)

wjeście przez skład apteczny.

Uwaga: Przyjmuje oszczędności na męskie i damskie ubrania. (1615-k-3)

PRZEMYSŁ HANDEL I FINANSE.

(—) NOWE EMISJE.

S. A. Osada Górniczo-Przemysłowa „Trzebiń” w Krakowie przystępuje do podwyższenia kapitału zakładowego o 25 milionów mk., czyli do 50 milionów mk., drogą nowej II emisji 25 tys. sztuk nowych akcji, na okaziciela opiewających, nominalnej wartości mk. 1,000 każda. Posiadaczom akcji I em. przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia akcji II em. w stosunku 2 akcji nowej em. na 3 akcje emisji poprzedniej. Kurs emisyjny wynosi 20 tys. mk. za sztukę. Prawo poboru winno być wykonane w biurach spółki w Krakowie, ul. Potockiego 5—1, do dn. 17 września 1923 r.

„Pokucie”, Naftowa Sp. Akc. w Krakowie, podwyższa kapitał zakładowy z 40 milionów mkp. do 120 milj. mkp. drogą wypuszczenia II em. 80 tys. sztuk akcji nominalnej wartości 1000 mkp. każda.

Pierwszeństwo do nabycia akcji tej emisji służy właścicielom akcji poprzedniej emisji w stosunku jednej akcji II emisji na każdą akcję I—szej emisji. Cena emisji akcji II emisji dla akcjonariuszów wykonujących prawo poboru wynosi 5 tys. mkp.

Termin subskrypcyjny po dzień 5 października 1923 r.

Zgłoszenia za przedłożeniem akcji I emisji do ostepowania przyjmuje: Biuro „Pokucie”, Naftowej Spółki S. A. w Krakowie, ul. Pańska 10.

„Cukrownia Strzyżów” podwyższa kapitał spółki o marek 500,000,000 czyli do mk. 2,000,000,000 drogą nowej VI—ej emisji 100,000 sztuk nowych akcji, z których 20,000 imiennych i 80,000 na okaziciela nominalnej wartości mkp. 5,000 każda.

Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku 1 akcji nowej na każde 3 akcje dawne. Cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na mkp. 45,000. Wpłaty na akcje VI—ej emisji przyjmuje warszawskie biuro cukrowni „Strzyżów” (ul. Senatorska 42), na zasadzie świadectw tymczasowych, w terminie do dn. 25 września 1923 r.

ULGI DLA PRZEMYSŁU.

(—) Rząd opracowuje projekt ustawy o ulgach dla przemysłu. Chodzi o ulgi podatkowe i celne, które mogłyby utworzyć zachętę dla powstania naszych przedsiębiorstw, oraz rozszerzenia już istniejących. Projektowane jest stosowanie dużych (do 50 proc.) ulg od podatku obrotowego oraz od podatku majątkowego w całości. Sprawa ta będzie w niedługim czasie przedmiotem narad komitetu ekonomicznego rady ministrów.

NASZ WYWÓZ NA DALEKI WSCHÓD.

(—) Pertraktacje w sprawie wywozu towarów łódzkich na Daleki Wschód są obecnie w toku. Zamówienia na towary napłynęły z Charkowa i Szanghaju od tamtejszych polskich towarzystw handlowych. Zamówienia opiewają na bardzo wysokie sumy i dotyczą przeważnie towarów wełnianych i bawełnianych.

PATENTY NA WYNALEZEK.

(—) Weszło w życie rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, w myśl którego termin do składania podań o patenty na wynalazki.

o ochronę wzorów rysunkowych i znaków o ochronę znaków towarowych, zgłaszanych do urzędu patentowego, przedłożony został dla obszaru b. zaboru rosyjskiego do dnia 31 października 1923 r.

Giełda walutowa.

Dol. St. Zjedn.	249000	Marka niem.	0.0263
Czeki i wpłaty			
Belgia	11500	Londyn	1135000
Berlin	0.0263	Nowy Jork	249000
Gdańsk	0.0263	Paryż	14375
Praga	7250	Wiedeń	545
Szwajcaria	44900	Włochy	10650

Giełda akcyjowa.

(w tysiącach mkp.)

Bank Dyskontowy	950	Skody, edielok	165
Bank Handlowy w Warszawie	1900	Cmielów	205
Bank dla Handlu i Przemysłu	300	Modrzejów	1725
Bank Kredytowy w Warszawie	200	Ostrowieckie	1975
Bank Małopolski w Krakowie	90	Ostrowieckie 5 em.	195
Bank Polski Przem. we Lwowie	77.5	Ortwein	230
Bank Zw. Sp. Zarob.	575	Rohm i Zieliński,	650
Bank Zw. Ziem.	65	Rudzki	1250
Bank Hand. Wilen.	170	Starachowice	320
Fryw.	250	Ursus	800
Bank Handl. w Pozn.	657.5	Cukier	65
Kijewski	140	Przewo	1280
Polsk	17	Węgiel	130
Unia	340	Pociąg	2150
Witka	5150	Parowoz	56000
Czersk	590	Zieleniewski	60000
Częstocice	750	Zyrardów	37.5
Gosławica	170	B. cia Jabłkowski	125
Syndykat Rolniczy	190	L. J. Korkowski	20
Michałów	600	War. Tow. Żeglug.	210
Cukr. Ostrowice	190	Polbal	45
Cukrownia Ostrow.	600	Snies	170
5 emisji	135	Zach. Tow. dla Handl. i Przem.	1550
Przeł	95	Elektryczność	127
Łazy	95	Pol. Tow. Elektr.	370
Elektryczność	1200	Spirytus	40
Sole potasowe		Natta,	590
		B. cia Nobel	
		Lenartowicz, B. cia	
		Kylsey	
		Sila i Swiatlo	

Miliony członków T—wa „Rozwój” to gwarancja naszej przyszłości. Nie zwlekaj, ale idź dziś jeszcze i zapisz się na członka T—wa „Rozwój”. Biuro mieści się przy ul. Podleśnej 4.

Czynne od 9 rano do 8 wieczór bez przerwy.

Dziś otwarcie **Grand-Kino** sezonu 1923/24

Tajemnica Tunisu

Przekleństwo arabskie

6 aktów **MEKTUB!** 6 aktów

Podług noweli André Renza: „Les 5 gentlemen mandites” Tunis „Białe miasto”

W rolach głównych: **Yvonne Devigne** i **André Lugnet**, reż. Ludw. Morat.

Perwizse arabsky

Wytwórni „Pathe” Paryż

Nad program: **WYBUCH ETNY.**

Passe-partout prócz prasowych i urzędowych nie ważne—Początek o godz. 5 popoł., ost. o 9 30 w.

W 8-kl. Gimnazjum Humanistycznym
K. Tomaszewskiego

ul. Ogrodowa 26.

Examiny do klas wstępnej, pierwszej i wyższych rozpoczyna się 3 września o godz. 10 rano. 1550s1

Zgodnie z art. 7 i 9 Ustawy Sejmowej z dnia 15 lipca 1920 roku (Dz. Ustaw Rzeczypospolitej tej Nr 70 poz. 466) o zmianie cen za dostarczanie energii elektrycznej oraz na zasadzie protokołu Komisji Rozjemczej z dnia 28 stycznia 1921 roku, działającej na mocy art. 2, 3 i 4 wymienionej Ustawy, jak również protokółarnego badania kosztów wytwarzania energii elektrycznej z dnia 28 sierpnia 1923 roku

Elektrownia Łódzka

zawiadania wszystkich odbiorców prądu, iż taryfa za energię elektryczną w miesiącu sierpniu 1923 roku wynosi:

za prąd dla światła Mk. 10.860 — za jedną kwg.
„ „ „ siły „ 4.570 — „ „ „

Zarządca Państwowy
Łódzkiego Oddziału Towarzystwa
Elektrycznego Oświetlenia 1888 roku.

1811-b)

Tygodnik „Rozwój”

wychodzący w Warszawie, jest jedynym pismem, które bez ogródki oskarża **niebezpieczeństwo żydowskie.**

Prenumeratę wpłacać można w biurze T—wa „Rozwój” przy ul. Podleśnej 4. 1593 s-22

Dr. Wł. Polakowski
ginekolog — skaszer
powrócił
przyjmuje od 4—6 przy ul. Al. Kosciuszki 53. 1554k2

Komplet
gum „Continental” 515 tysięcy
Rowery i części do sprzedania
Piotrkowska 178 Krzemiński. 1552k1

1,000,000 mk. nagrody

Otrzyma kto wskaze gdzie się znajduje rower skradziony firmy „Artus” na sztan dze „Ideal” o brycze złote, rama czarna, wolne koło, Nr fabryczny 558,923 Nr policyjny 552. Włanowska Nr 30 Bragoszewski Wacław. 1558s1

Malarze pokojowi

potrzebni. Tow. Akc. „J. John”,

Piotrkowska 217. 1607-b

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi.

Zapis kandydatów na kurs wieczorny dla przedsiębiorców i sprzedawców wkrótce będzie zamknięty. 1538s1

ETERNIT

Karpiówka Holenderska

Wapno

budowlane surowe i lasowane

Cement

Cegły

maszynową własnej produkcji

i inne materiały budowlane.

— poleca —

Tow. Handl. Przem.

Józef Zeydler i S-ka

Sp. Akc.

Oddział w ŁODZI,
(1597s4)

ul. Kilińskiego 79.

telefon 2-71.

Szkoła Handlowa

Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej

ul. Gdańska 45.

Zawiadania, że lekcje rozpoczną się dnia 1 września r. b. a egzamina wstępne — 3 września r. b. o godz. 9 rano.

Podania z załączeniem metryki, świadectwa szczenia ospy przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie w godzinach biurowych.

1836k2)

Dyrektor Szkoły; (—) ROMAN TULIN

Dyrekcja

6-10 klasow. gimnazjum humanistycznego Bogumiła Brauna

Podaje do wiadomości rodziców, że na mocy zezwolenia władz szkolnych, egzaminy powakacyjne dla nowowstępujących odbędą się 3 września.

Podania z dołączeniem dokumentów przyjmuje kancelarja ul. Dzielna 59. od godz. 10 do 1 p. p.

Klasa wstępna zostaje otwarta.

(1544s3)

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

M. Hansenówny

ul. Piotrkowska Nr. 209,

przyjmuje zapisy uczennic codziennie od godz. 9-ej do 1-ej. Egzaminy dla nowowstępujących rozpoczną się dn. 30-go sierpnia, lekcje — 1-go września. (1599-k-6)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! Meble, sypialki, stołowe, gabinety, krzesła, stoły, szafy, łóżka sprzedaje zakład meblowy Z. Kalińskiego, Nawrot 37. 5533-3

A! Kredensy, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, trzema zegar sprzedam. Sienkiewicza 59, oficyna, drugie wejście, drugie piętro, miesz. 26, Plochota. 5599-2

A! Meble, kanapy, otomany sprzedaje stolarnia. Orła 25. 5589-4

Drzewo opalowe w szczapach i rabane. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny konkurencyjne. Wólczajska 60, skład drzewa. 5590-9

Power, wołno koło sprzedam 8-go sierpnia 18, m 19. 5594-1

Szafy, łóżka, nocne stoliki dekoracyjne do sprzedania u stolarni. Lipowa 42. 5594-5

Power „B. S. A.” sprzedam Piotrkowska 92, fryzjer. 5402-3

Pianino kupię mało używane. Oferty z ceną do „Rozwoju” pod „Pianino”. 5592-2

Majątki ziemskie, domy wille, interesy handlowe, apteki mają do sprzedaży Biura Tatarskiego Łódź, Piotrkowska 90 tel. 840, Bydgoszcz, Dworcowa 15. 5068-1

Warsztat ślusarsko-mechaniczny odstąpię. Al. Kościuszki 32, Gessler. 5541-1

Pryczkę powozowej roboty, nową, w gumach sprzedam okazynie lub zamienię na starą za dopłatą. Łódź, ul. Płocka 55 Wojtczak. 5569-1

Warsztaty stolarskie używane lub nowe kupimy. Benedykta 88. 5560-1

Sprzedam sklep galanterijny z meblami. Kilińskiego 101, m. 2. 5575-4

Młyn wodny do sprzedania, blisko Zgierza poleca Biuro „Pośrednik”, Zgierz, Parzęczewska 3. 5406-3

Sklep spożywczy do sprzedania. Pomorska 173. 5424-3

Kuźnię i warsztat stelmarski w dobrym punkcie, z narzędziami sprzedam zaraz z powodu zmiany interesu. Oferty do „Rozwoju” pod „Pilno”. 5576-1

Sprzedam zaraz sklep rzeźniczy z urządzeniem: warsztat i pokój. Wiadomość: Napiórkowskiego 53, u stróża. 5409-3

Sprzedam rower w dobrym stanie. Wiadomość: Kilińskiego 137. Zostać można od 2 do 4 pp. Lindner, II piętro, oficyna. 5404-1

Dwa majątki po dwie włóki z budynkami, inwentarzem żywym i martwym do sprzedania ma Biuro „Pośrednik”, Zgierz, Parzęczewska 3. 5405-5

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe, kasa klawiszowa „National” oraz różnego rozmiaru skrzynie. Wiadomość: Dzielna 1, u dozorczy. 5412-2

Sprzedam szafę, łóżka, otomany, umywalkę, parawanik i 2 drzewka figowe. Krucza 4, m. 18. 5421-3

Sprzedam sklep z urządzeniem sklepowym. Wiadomość: ul. Widok 4. 5422-2

BIELIZNA krawaty, rękawiczki, skarpetki, pończochy, obuwie, galanterje najtaniej i na raty w Jarmarku Łódzkim, Piotrkowska Nr. 44. 4934-28

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje A panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132 m. 14. 5295-9

SZKLARZ wykonywa wszelkie roboty w zakresie szklarstwa wchodzące. Ceny konkurencyjne. Ul. Gubernatorska 11, Wincenty Płazka 4937-4

Przyjmę uczni na stancję z utrzymaniem. Nawrot 42, m. 7, front. 5357-1

Stolarzy meblowych na biało roboty przyjmuje F. Krzyżowski i S-ka, Napiórkowskiego 7, przy Górnym Rynku. 5361-1

Panna inteligentna poszukuje pracy w charakterze freblanki, zarząd domu, gospodarstwa. Poważne referencje. Oferty składać w „Rozwoju” pod „Freblanka”. 5382-1

Przyjmę dwóch panów na obłady. Kilińskiego 96, z Nawrot (sklep). 5380-1

Kawaler, lat 44, poszukuje towarzyski życia. Cel matrymonialny. M. Renczelewski, Kilińskiego 187, zegarmistrz. 5342-25

Przedsiebiorstwo robót szklarzkich oraz sprzedaż szyb. Przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres szklarstwa. Jan Candryk, Łódź, ul. Piotrkowska 249. 5330-22

Potrzebni agenci do sprzedaży drzewa w szczapach i rabanego. Wólczajska 60, skład drzewa. 5337-4

Zupełnie wykwalifikowana praktyczna kapeluszy damskich może się zgłosić na alicę Dzielna 35, m. 2, front, parter, od 6-8 po południu. 5388-1

CEGLE

1488-d-5

przedaje Noworokickie parowe cegielnie i młyn OTTON KRAUSE w Łodzi Szosa. Pabjanicka № 5.

Młody człowiek z 4 kl. wykształceniem 2 letnią praktyką, znajomością korespondencji, księgowości poszukuje posady. Oferty sub „W 39” do „Rozwoju”. 5426-3

Słoneczny pokój z kuchnią. Ofiaruję roczny czynsz, względnie odstępne. Zgłoszenia pod „Czystość” do adm. 5410-1

Potrzebna panią do sklepu spożywczego. Ul. Nawrot 15. W. Radzikowski 5413-1

Młody, inteligentny handlowiec z 5-cio letnią praktyką pragnie zmienić posadę. 5411-5

Podręczny krawiecki poszukuje pracy u p. majstrów. Oferty pod „Solidny”. 5403-1

Młoda, inteligentna panią z 6-cio klasowym wykształceniem poszukuje posady. Oferty do „Rozwoju” pod „Inteligentna”. 5403-3

Stancja dla uczni. Pańska 85, m. 18, lewa oficyna, I wejście, przy Andrzejce. 5417-2

Obiady prywatne i zdrowe. Pańska 85, m. 18, lewa oficyna. I wejście, przy Andrzejce. 5416-1

Zamienię pokój w śródmieściu na mieszkanie wiejskie. Piotrkowska 189, u właściciela mleczarni „Switezianka”. 5414-3

Przyjmę na mieszkanie dwóch uczni z inteligentnej, zamężnej, ziemiańskiej rodziny w wieku do lat 15. Pusta 22, inżynier. 5425-2

Duża sala, nadająca się na dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia. Zgierska 111, Roman Kotlicki. 5407-3

Młoda, inteligentna panią, z 4 kl. wykształceniem oraz z ukończeniem buchalterji i pisania na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty pod „Z. G.” w „Rozwoju”. 5410-2

Gospodyn do gospodarstwa rolnego potrzebna. Zgłaszać się: Dzielna 20, restauracja. 2418-1

Skradzono patent na sklep spożywczy. Zwrócić: Wilańska 4, Władysław Gorzko. 5420-3

Potrzebny chłopiec do usługi z inteligentnej rodziny z wykształceniem do składu obuwia P. Skowrońskiego. Łódź, ul. Zielona № 15. 5413-2

Potrzebny chłopiec do terminu do intronigatora. Nawrot 13. 5391-2

Potrzebna ekspedjentka do perfamerji. „Violetta”, ul. Konstantynowska 10. 5385-1

Rysownik zdolny z 2 letnią praktyką poszukuje posady. Zaskawę oferty pod „Rysownik” w „Rozwoju”. 5388-1

Potrzebny malarz pokojowy Zgłaszać się do administracji „Rozwoju”. -1

Kupuje

plące 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

Dr. Edmund Eckert

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12 — 2 i od 5 — 3. Panie od 4 — 5. Ul. Kilińskiego 137, trzeci dom od Głównej. 905 b)

Płace

150% drożej kupuje brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę. Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna, I-sze piętro

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 (róg ul. Jan. Teluckiej) Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pan 5-6. 1550-k-4

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzejka 11 Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć od 9 — 11 i od 5 — 7 i pół. Panie od 5 — 6. 1501k

Kapelusze damskie tanio, modnie, elegancko i solidnie przerabiam i nowe wykonuję. Kujawska, Nawrot 37, m. 7, prawa oficyna, III piętro. 1548-6

Przybyłaki się pies czarny, białe łaty, ogon i uszy długie. Właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Zachodnia 53, Pawlak Ignacy. 5593-2

Poszukiwana b. dobra kucharka umiejąca samodzielnie prowadzić gospodarstwo. Adres: Gdańska 1 — 3. 5598-2

Poszukuję 2 pokoje z kuchnią i z komunikacją tramwajową. Oferty: „30.000.000”. 5400-3

Zamienię jeden duży pokój o dwóch frontowych oknach w śródmieściu na dwa pokoje z kuchnią. Oferty „Dopłata”. 5401-3

Zagubione dokumenty

Szymonik Paweł zagubił paszport polski, wyd. w gm. Chartupki Małej. 5368-1

Musiawski Jan zagubił dowód osobisty, wydany w Krokocicach w powiecie Sieradzkim i dokument wojskowy wydany w P. K. U. 5374-1

Wegner Teodor zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 5415-3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 8000 mk., za tekstem 2000 mk., z wyjątkiem 1100 mk., wśród drobnych 1500 mk., nekrologi 2000 mk., komunikaty 5000 mk., za wiersz milimetryowy lub jego część, drożej, zastrzeżenie 100 proc. Tabelkowe i faktury ogłoszenia 50 proc. drożej. Stronice przed tekstem dla ogłoszeń podzielenia na 8 łamów, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium przedem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.